

Za nami kolejny dzień przygotowań do meczu z Lazio. Do derbowego pojedynku dojdzie nietypowo, bo w poniedziałek. Udziału w meczu nie wezmą zawieszeni Osvaldo i Piris. Pod znakiem zapytania stoi też dostępność Balzarettiego.

Lewy obrońca nie trenował ponownie w związku z gripą. Balzaretti był jedynym piłkarzem, który nie pracował z grupą. Cały trening z zespołem przeszli m.in. Destro, Pjanic, Florenzi i Marquinhos, którzy z różnych powodów byli oszczędzani w dniach poprzednich.

Sesja rozpoczęła się o 11:00 od rozgrzewki, w czasie której piłkarze rozgrywali piłkę rękoma. Graczy spotkał dosyć intensywny deszcz i wiatr. O 11:20, podczas gdy bramkarze trenowali oddzielnie pod okiem Nanniego, gracze z pola zostali podzieleni na dwie drużyny i rozpoczęły się prace nad rozgrywaniem piłki:

Żółci: Piris, Marquinhos, Romagnoli, Taddei, Tachtsidis, Florenzi, Bradley, Dodò, Lamela, Destro, Lopez,

Czerwoni: Lucca, Burdisso, Castan, Torosidis, Perrotta, Pjanic, De Rossi, Marquinho, Osvaldo, Totti, Guberti.

Grę przerywali robieniem pompek. O 11:45 rozpoczął się minimecz w tych samych zestawieniach. Andreazzoli próbował różnych zagrywek taktycznych, wśród nich gry piątką w pomocy: Torosidis, De Rossi, Pjanic, Perrotta, Marquinho. O 12:00 boisko opuścił przedwcześnie Perrotta. Zwycięską bramkę minimeczu zdobył Bradley. O 12:15 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo